



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A piątek, 8. I. 1965 Nr 6 [6503]

Wkrótce rozpoczęcie budowy

Nowe kopalnie Zagłębia Konińskiego

Wkrótce rozpocznie się budowa dwóch nowych kopalni węgla brunatnego „Józwin” i „Władysławów”.

Pierwsza z nich, zlokalizowana w rejonie Konina, wielkością niewiele ustępować będzie odkrywkom turoszowskim. Jej maksymalne wydobycie roczne wyniesie 5,5 mln. ton brunatnego paliwa. Zanim to jednak nastąpi, trzeba będzie zmontować 7 olbrzymich koparek i zwalówek, aby usunąć z terenu przyszłej odkrywki 21 mln. m sześciennych ziem, pod którą zalega złożo węglowe. Pierwsze prace inwestycyjne skoncentrują się na zagospodarowaniu placu budowy. Przystąpi się także do głębienia 2 szybów oraz do robót odwodnieniowych za pomocą kilkudziesięciu studni głębinowych, a także do budowy dróg itp. Pierwszy węgiel z józwińskiej kopalni spodziewany jest w 1970 r.

Wcześniej, bo w 1968 r., rozpoczęła się eksploatację kopalni „Władysławów”, położonej w pow. Turek. W rok później władysławowska odkrywka da gospodarce 2 mln. ton węgla. Stanie się to możliwe dzięki korzystnym warunkom geologicznym. Złożo węglowe zostanie tu bowiem odsłonięte już po usunięciu 1 mln. m sześciennych nadkładu ziemi. Roboty niwelacyjne, zdejmowanie nadkładu, zainstalowanie „bariery pomp”, wytyczenie trasy węglowej — to najpilniejsze zadania na 1965 r. dla budowniczych „Władysławowa”.

Gerald Goetting:

NRD gotowa do rokowań

„Jeśli Bonn szczerze pragnął inicjatywy w kwestii niemieckiej, już jutro mogłyby się rozpocząć rokowania” — stwierdził w przemówieniu telewizyjnym zastępca przewodniczącego Rady Państwa NRD Gerald Goetting. Podkreślił on, iż rząd NRD gotów jest prowadzić rokowania z rządem NRF w sprawie Niemiec.

Gerald Goetting stwierdził, że plany utworzenia na granicy z NRD pasa min atomowych bynajmniej nie świadczą o dążeniu Bonn do pokojowego rozwiązania problemu zjednoczenia Niemiec.

„Times” o sprawie zjednoczenia Niemiec

Londyński „Times” zamieścił artykuł redakcyjny na temat zjednoczenia Niemiec, w którym pisał, że chociaż NRF otrzymała jeszcze raz zwycięstwo zapewnienie, iż jej sojusznicy pozostają wierni i oddani całym sercem sprawie zjednoczenia, to jednak jest to tylko zwykły rytuał.

Zdaniem Ruska (sekretarz stanu USA) — czytamy dalej — nie ma sensu rozpoczynać oficjalnych negocjacji w sprawie Niemiec, czy nawet tworzyć grupę roboczą składającą się z przedstawicieli obu państw niemieckich, dopóki nie ustali się właściwych ram. Obejmują one osiągnięcie przez Zachód zakrojonego na szeroką skalę porozumienia co do całkowitego rozwiązania problemu bezpieczeństwa w europejskim, rozbrojenia i wschodnich granic Niemiec.

Sprawa zjednoczenia może być dyskutowana wyłącznie w tym kontekście. Dla Niemiec zachodnich sprawą zasadniczą jest wyraźne uświadomienie sobie, co zaakceptują, a czego nie zaakceptują. Precyzji tej brakowało w przeszłości i brak jest obecnie.

PAP

Sukarno potwierdza:

Indonezja wystąpiła z ONZ

Prezydent Indonezji Sukarno potwierdził w czwartek, że jego kraj wystąpił z Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Sukarno, który przemawiał w czwartek wieczorem na wielkim wiecu w Djakarcie, oświadczył, że Indonezja wystąpiła z ONZ na znak protestu przeciwko wybraniu Malajzji do Rady Bezpieczeństwa.

Sukarno oznajmił, iż Indonezja nie lekka się następstw swego kroku, i że w związku z wycofaniem się z ONZ rezygnuje także z pomocy organizacji wyspecjalizowanych ONZ, takich jak FAO (Organizacja Wyżywienia i Rolnictwa), UNESCO i inne.

*

Prasa indonezyjska donosi o licznych aktach dywersji ekonomicznej przeciwko Republice Indonezyjskiej. Jak podkreśla agencja Antara, indonezyjska straż graniczna aresztowała w ostatnich dniach około 350 przemysłników, którzy próbowali przedostać się z Malajzji do Indonezji. Aresztowani usiłowali przemycić do Indonezji opium, dolary amerykańskie i hongkongskie oraz inne towary.

*

W czwartek 70 skoczków spadochronowych opuściło bazę w południowej Anglii, udając się do Malajzji dla „wzmocnienia” stacjonujących tam wojsk brytyjskich. W środę skierowano tam już 150 spadochroniarzy, a w piątek oczekiwane są dalsze transporty. (PAP)

Kilkaset nowych typów maszyn i urządzeń

Instytuty naukowe przemysłu i PAN, katedry szkół wyższych, biura konstrukcyjne i laboratoria oraz zakłady przemysłowe przystąpiły już do realizacji 2-letniego planu rozwoju nauki i techniki w latach 1965—66.

Przemysł maszynowy i elektrotechniczny wprowadzi do produkcji w latach 1965—66 kilkaset nowych typów maszyn i urządzeń, z których ok. 70 zalicza się do ważnych. Najwięcej uwagi zwróci się na podstawowe środki produkcji, maszyny energetyczne, obrabiarki, środki transportu oraz sprzęt elektroniczny, elektrotechniczny i teletechniczny.

Francuski minister przybył do Moskwy

Alain Peyrefitte, francuski minister informacji, przybył w czwartek do Moskwy, aby przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami radzieckich organów informacyjnych.

Przemawiając na lotnisku Peyrefitte wyraził nadzieję, że jego spotkanie w Moskwie pozwoli zacieśnić kontakty między obu krajami.

*

Jak podaje agencja UPI, w Paryżu kursują pogłoski związane z wyjazdem ministra Peyrefitte'a do Moskwy, o możliwości podróży de Gaulle'a do Związku Radzieckiego. Według tych pogłosek, o swej wizycie w Związku Radzieckim de Gaulle ma poinformować opinię publiczną w toku konferencji prasowej, zapowiedzianej na dzień 4 lutego br. Korespondent PAP, notując te pogłoski, stwierdza brak jakiegokolwiek ich oficjalnego potwierdzenia. (PAP)

Zimowy pejzaż z Rzeszowskiego



Epilog napadu na ambulanse

Prokurator żąda kary śmierci dla R. Kowalewskiego i Z. Rybarczyka

W trzecim dniu procesu Ryszarda Kowalewskiego i współoskarżonych o napad na ambulanse pocztowy w Poznaniu Sad wysłuchał opinii biegłych oraz przemówień prokuratora i obrońcy.

Biegły z dziedziny rusznikarstwa — E. Barekiewicz stwierdził, że w trakcie napadu w bramie UPT-5 zostały oddane strzały zarówno z „Parabellum” (broń osk. Kowalewskiego) jak i „F. N.” (pi stolet Rybarczyka).

Doc. dr. T. Marcinkowski, którego wyjaśnienia trwały ponad 1,5 godziny, m. in. skonstatował, że do strażnika pocztowego oddano 2 strzały (jeden przebił udo, drugi — płuca).

Biegli psychiatrzy — dr T. Zakowska i dr S. Dąbrowski podtrzymali wydaną w toku śledztwa opinię dotyczącą osk. Kowalewskiego. Lekarze stwierdzili, że tego oskarżonego cechują infantylizm i ociężałość umysłowa.

W chwili dokonywania przestępstwa oskarżony — zdaniem biegłych — mógł mieć poczytalność w nieznacznym stopniu ograniczoną.

Omawiając stan faktyczny prokurator M. Switoński podkreślił, że dowody rzeczowe niedwuznacznie wskazują na Kowalewskiego i Rybarczyka jako sprawców usiłowania zabójstwa strażnika. O okrucieństwie oskarżonych świadczą bestialskie pobicie tegoż strażnika. Długie i staranne przygotowywanie się do napadu każe mówić o premedytacji i wyjątkowym nasileniu zła woli. Dotyczy to szczególnie osk. Kowalewskiego i Rybarczyka współiniciatorów napadu i współautorów zbrodniczego planu. Oni też byli najbardziej aktywnymi uczestnikami rozboju.

Wiele uwagi poświęcił oskarżyciel dotychczasowemu trybowi życia.

Dokończenie na str. 2

Wprawdzie w Poznaniu nie narzekamy — jak na razie — na zbyt srogi zima, jednakże w niektórych rejonach kraju (szczególnie na południowo-wschodzie) dała się ona mocno we znaki. Jak donosiły komunikaty, występowały tam nawet zawieje. Na zdjęciu: zimowy pejzaż z Leska w województwie rzeszowskim.

CAF — fot. Kwiatkowski

Radziecki tygodnik o orędziu Johnsona

W orędziu prezydenta Stanów Zjednoczonych rzuca się w oczy brak konsekwencji, tak jakby stosował on dwie miary: jedną — dla USA, a drugą — dla pozostałego świata — pisze radziecki tygodnik „Za Rubieżem”.

Tygodnik pisze, iż orędzie Johnsona rozczaruje wielu ludzi nie tylko w USA, lecz i poza ich granicami, ponieważ „do świata wielkich zmian i postępu wszystkich kontynentów przywódcy Stanów Zjednoczonych podchodzą z przestarzałych pozycji”. Wyraża się to przede wszystkim w tym — jak podkreśla tygodnik — że Stany Zjednoczone usiłują narzucić światu swą wolę i pretendują do decydowania o losie ludzkości, do roli, „która nie jest na miarę ich sił i której nikt im nie przyznaje”.

Prezydent Johnson — czytamy dalej w komentarzu — mówi, iż Stany Zjednoczone gotowe są żyć ze wszystkimi jak dobry sąsiad, a zaraz potem grozi tym, który nie zechce schylić głowy przed USA. Lyndon Johnson żąda wzajemnego szacunku we wspólnotie krajów, a jednocześnie samowolnie przyznaje Stanom Zjednoczonym prawo ingerowania w sprawy całego świata.

Wykonana będzie dokumentacja, zbudowane zostaną prototypy lub podjęta produkcja 67 nowych typów obrabiarek do obróbki plastycznej oraz 181 typów obrabiarek uniwersalnych, automatyzowanych i sterowanych programowo.

Zostanie też opracowana dokumentacja konstrukcyjna 7 linii obróbkowych oraz szeregu obrabiarek zespołowych. Wykonane będą prototypy kilkunastu obrabiarek i 10 automatyzowanych linii.

Dokona się adaptacji dokumentacji licencyjnej (ZSRR) oraz rozpocznie budowę prototypów turbosopłów o mocy 200 MW. W fabryce „Elta” w Łodzi, gdzie zbudowano już potężny transformator blokowy o mocy 150 MV, powstaną dwa dalsze prototypy takich urządzeń — o mocy 130 i 240 MV.

Przemysł ciężki przekaże chemii kompletne linie technologiczne do produkcji żywności formaldehydowych, polistyrenu spienionego, kwasu siarkowego z pirytu i siarki.

Dużo nowości będzie w sprężce budowlanym i maszynach rolniczych.

Rolnictwo otrzyma nowy traktor „Zetor 4011”, ścinacz do zielonek typu „Orkan-2”, suszarnię bebnową do siana i zielonek o wydajności 1,5 ton/godz. oraz przyczepę rolniczą o nośności 3,5 tony.

„Pełną parą” pracują biura konstrukcyjne i placówki naukowe przemysłu okrętowego. Obok aktualnych zadań bieżącego 2-lecia — wykonania m. in. prototypu drobnicowca 11.800 DWT, bazy rybackiej 10.000 DWT oraz drobnicowca 5400 DWT z krajowym silnikiem — prowadzą one studia

oraz przygotowują prototypy jednostek, które znajdą się na pochylniach stoczni w przyszłej 5-latce. Obok automatyzowanych w dużym stopniu statków 7000 DWT projektowanych jest m. in. kilka typów nowych statków rybackich.

Przemysł ciężki wykona w następnych 2 latach serie próbne lokomotywy spalinowo-elektrycznej z silnikiem krajowym. Obecnie trwają prace nad prototypami lokomotywy elektrycznej na licencji angielskiej.

Przemysł motoryzacyjny podejmie produkcję samochodu ciężarowego „Star 200” o nośności 5 ton, samochodu o ładowności 8—10 ton, ciężarówki 1,5-tonowej opartej na elementach „Warsawy-203”, oraz — w latach późniejszych — autobusu dla komunikacji miejskiej na zespołach „Stara-200”. (PAP)

Podpisanie polsko-radzieckiego protokołu

Zgodnie z zaleceniami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, w dniach od 4 do 7 stycznia 1965 r. przeprowadzone zostały w Moskwie konsultacje między organami planowania Polski i Związku Radzieckiego w zakresie koordynacji planów gospodarki narodowej PRL i ZSRR na lata 1966—1970.

W wyniku konsultacji, 7 stycznia br. podpisany został protokół. Dokument podpisali: szef polskiej delegacji gospodarczej, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, S. Jędrzychowski i kierownik delegacji radzieckiej, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Głównego Zarządu P. Łomako.

Strony ustaliły, iż w najbliższych dniach opublikowany zostanie komunikat o wyniku rozmów.

*

W późnych godzinach wieczornych polska delegacja gospodarcza z przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, S. Jędrzychowskim odjechała do Warszawy. (PAP)

Kolejna ofensywa powstańców południowowietnamskich

Według czwartkowych doniesień agencji UPI z Sajgonu powstańcy południowowietnamscy rozpoczęli nową ofensywę w okręgu Binh Gia, gdzie w zeszłym tygodniu zadali ciężkie straty wojskom południowowietnamskim. Dowództwo sajgońskie wysłało przeciwko przegrupowującym się w dżungli jednostkom powstańczym myśliwce i bombowce.

Oddziały powstańcze operują na północ od Binh Gia, w odległości około 55 km na południowy wschód od Sajgonu.

Tymczasem w mieście Hue, w środkowym Wietnamie, doszło do nowych demonstracji. Około 1500 osób zebrało się na głównym moście w centrum miasta, paraliżując wszelki ruch. W Hue trwa strajk powszechny, a w czwartek zakończył się tam 48-godzinny strajk głodowy około 50 studentów. Hue jest ośrodkiem opozycji buddyjskiej w Wietnamie Południowym.

W Sajgonie ambasador amerykański Taylor, premier Huong i rządzący de facto w Południowym Wietnamie generałowie osiągnęli podobno wstępne porozumienie w sprawie dalszych rozmów na temat uregulowania konfliktu politycznego między wojskowymi i rządem cywilnym. Jak wiadomo, dotychczas południowowietnamska Rada Wojskowa nie chce nawet formalnie uznać zwierzchnictwa władzy cywilnej.

*

Dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej ogłosiło, że w nocy z środy na czwartek amerykańskie i południowowietnamskie okręty wojenne zbliżyły się do wyspy Con Co, stanowiącej część terytorium DRW, ostrzeliwały ją przez 15 minut z moździerzy i dział ma

Odpowiedź NRD na propozycję Chin

Rząd NRD — zgodnie z propozycją rządu ChRL w sprawie zwolnienia narady szefów państw świata dla omówienia problemu całkowitego zniszczenia broni jądowej — wyraża gotowość wzięcia udziału w takiej naradzie. Mówi o tym pismo przewodniczącego rady ministrów NRD, W. Stopha, do premiera rady państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laja.

Pismo podkreśla, iż rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej niezłomnie opowiada się za powszechnym rozbrojeniem, zakazem broni jądowej i rozładowaniem napięcia międzynarodowego.

PAP

60 płyt z utworami Chopina

Z okazji zbliżającego się VII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego znajdzie się w sprzedaży pełny wybór dokonań u nas po wojnie nagranych utworów wielkiego kompozytora.

Pełny wybór obejmie blisko 60 pozycji.

POGODA

8 km. — zachmurzenie duże, od zachodu opady mokrego śniegu i deszczu oraz ocieplenie. Temperatura minimalna od minus 1 st. na zachodzie do ok. minus 10 st. w centrum i na wschodzie i ok. minus 15 st. na południu.

Jakość i nowoczesność hasłem budownictwa

Przedsiębiorstwa i zakłady podległe resortowi budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych nie mają już dziś większych trudności z „ilościowym” wykonywaniem zadań planowych. Dlatego w br. resort kładzie główny nacisk na nowoczesność produkcji i podniesienie jej jakości. Mówiono o tym 7 bm. na ogólnopolskiej naradzie dyrektorów zjednoczeń, prowadzonej przez ministra Olewińskiego.

Tegoroczne zadania „izbowe” resortu (ministerstwo buduje ponad 85 proc. wszystkich mieszkań w miastach)

Porozumienie brytyjsko-radzieckie

W środę w Londynie podpisano na okres 5 lat porozumienie między W. Brytanią a Związkiem Radzieckim o współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie rolnictwa. Porozumienie podpisali minister rolnictwa, rybołówstwa i wyżywienia W. Brytanii Frederick Peart i ambasador Związku Radzieckiego w W. Brytanii A. A. Soldatow.

Hitlerowski morderca pobiera rentę w NRF

Kilka tygodni temu poznański dziennikarz Antoni Badoń zamieszkiwał w biurowym budynku Agencji Prasowej artykuł o hitlerowskich zbrodniach w szpitalach psychiatrycznych. Artykuł, opublikowany przez prasę Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wywołał duże zainteresowanie. Autor otrzymuje listy od mieszkańców NRF, którzy pragną zasięgnąć dodatkowych informacji o losach członków swych rodzin, wymordowanych w ramach hitlerowskiego programu eutanazji.

Spółród długiego rejestru zbrodniczych lekarzy hitlerowskich wymienić należy dr. Wiktora Ratke — dyrektora szpitala psychiatrycznego w Dziekanowie koło Gniezna w pierwszych latach okupacji. Wiktora Ratke — współodpowiedzialny za wymordowanie ponad 1.200 chorych z Dziekanowa mieszka obecnie w Niemieckiej Republice Federalnej i pobiera pokaźną rentę. Utrwalił się on w pamięci personelu szpitala w Dziekanowie jako zjadły polakożerca. W. Ratke przeprowadzał osobiste selekcje chorych, których następnie specjalne oddziały SE mordowały specjalnie w samochodach-komorach gazowych. Za gorliwość hitlerowski oprawca z Dziekanowa powołany został w skład specjalnego grona zbrodniczych lekarzy kierujących akcją mordowania osób nieuleczalnie i psychicznie chorych.

Premie z PKO

W wyniku grudniowego losowania książeczek motocyklowych PKO, premie — motocykle przypadły w Poznaniu i województwie na następujące numery: 2 329 218 UO, 461 549 UO, 2 338 379 UO, 462 002 UO, 2 330 491 UO, 461 514 UO — Poznań, 366 455 UOZ — Leszno i 464 304 UO — Kościan.

Motorowery, również w wyniku grudniowego losowania, przypadły na numery książeczek PKO: 2 042 971 UO i 2 039 497 UO — Poznań oraz 2 039 080 UO — Wolsztyn.

Ponadto 7 premii turystycznych padło na numery książeczek PKO: 258 002 UOS, 258 939 UOS, 229 583 UOS i 229 621 UOS — Poznań, 226 904 UOS i 226 942 UOS — Gniezno oraz 228 422 UOS — Jarocin. (na)

Sprawę załatwiono typowo w amerykańskim stylu. Nie pytając zainteresowanych stron, uznano rzecz za przesądzoną. Bo też plany budowy nowego kanału (który ma połączyć Atlantyk z Pacyfikiem) rozpatruje się z wszelkimi szczegółami, nie usiłując nawet skonsultować się z żadnym spośród krajów, przez których terytorium kanał ma przebiegać.

Wrzawa wokół budowy nowego kanału ma dość jednoznaczny cel. Stanom Zjednoczonym chodzi przede wszystkim o wywarcie presji na rząd Panamy, na której terytorium istnieje dotychczasowy kanał i zmusić go do przyjęcia warunków stawianych przez możnego protektora z północy.

O jakie to warunki chodzi?

Żeby na to odpowiedzieć, trzeba cofnąć się nieco wstecz. W 1903 roku, USA zawarły z Panamą niewolniczy układ, czyniący Amerykanów absolutnym władcą strefy kanału; oczywiście, układ przewidywał kolosalne zyski dla amerykańskich monopolów i minimalne dla Panamy. Rok temu, z początkiem stycznia — po wielu latach gromadzenia się żółci — Panamczyrzy doszli do wniosku, że najwyższa już pora zrewidować niesprawiedliwy układ. W strefie kanału demonstranci zawieszili flagę Panamy, żołnierze amerykańscy odpowiedzieli ogniem swych automatów, połała się krew prawowitych gospodarzy kanału.

Pod koniec ub. prezydent Johnson oświadczył, że Stany Zjednoczone przystąpiły do opracowania planów budowy kanału. Rozpatruje się cztery możliwości: dwie przewidują budowę nowego kanału na terytorium Panamy, a dwie na terenie Kolumbii oraz pograniczu Nikaragui z Kostaryką. Ponadto inna wersja mówi o przebudowie obecnego kanału. Rozważa się przede wszystkim projekty budowy kanału bez szluz, na poziomie morza. Ta koncepcja ma zresztą najwięcej zwolenników, bowiem przepustowość starego kanału (w porówna-

55 typów polskich statków

Polski przemysł okrętowy wybudował już 55 typów statków. Wśród nich znajdują się duże zbiornikowce o nośności 19 tys. ton i niewielkie kutry rybackie, cieszące się jak najlepszą opinią nie tylko w kraju, ale również za granicą.

★

„16 statków dla Polski” — pod takim tytułem popularny dziennik bułgarski „Zemedełsko Zname” opublikował w dniu 7 bm. obszerną informację o dorobku produkcyjnym stoczni w Warnie, która obecnie pracuje m. in. na zamówienie Polski. (PAP)

Wzrasta liczba wypadków drogowych

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa poświęcona roli medycyny w zwalczaniu wypadków drogowych. Została ona zorganizowana przez wydział komunikacji WRN i PZU, a wzięli w niej udział lekarze specjaliści z Przychodni Medycyny Pracy i naukowcy z Akademii Medycznej. Wypadki drogowe stają się u nas poważnym problemem. W 1964 r. na terenie województwa poznańskiego 4330 osób uległo wypadkom a w Poznaniu 1873 osoby. Najbardziej niepokojącym objawem następstw wypadków jest wzrost ilości urazów czaszkowo-mózgowych, które w ogólnej liczbie wypadków stanowią około 20 proc. Tragiczne jest to, że wypadkom ulegają najczęściej ludzie młodzi, w wieku tzw. produkcyjnym, którzy często stają się kalekami na całe życie. Trwają dyskusje nad zorganizowaniem w Poznaniu Naukowego Towarzystwa Medycyny Drogowej jak również zorganizowania oddziałów szpitalnych które lecząby tylko tych ludzi którzy ulegli wypadkom. PZU przyrzeka pomoc i poparcie w tej sprawie. (w)

Przed sądem we Frankfurcie odczytano protokół z wizji b. obozu oświęcimskiego

Korespondent PAP red. J. Roszkowski donosi:

Zgodnie z zapowiedzią, w czwartek 7 bm., w toku 123 posiedzenia sądu frankfurckiego, rozpatrującego sprawę oprawców oświęcimskich, przedstawiony został protokół z wizji przeprowadzonej przez ekipę tego Trybunału w grudniu ub. roku na terenie byłego obozu zagłady w Owieczymiu. Wszyscy uczestnicy procesu, prokuratorzy, adwokaci, prywatni oskarżyciele i sami oskarżeni mają zająć stanowisko w sprawie faktów zawartych w protokole za tydzień, po dokładnym zapoznaniu się i przeanalizowaniu dokumentu.

Protokół wymienia uczestników wizji, po czym po kolei omawia wszystkie czynności, jakie podjęła ekipa sądu w Owieczymiu w czasie trzydniowego pobytu. Następuje długie wyliczenie obiektów obozowych poddanych dokładnym

Nie udało się imperialistom stłumić wolności narodu konijskiego, nie udało się też uzyskać zgody niezależnych krajów afrykańskich na udział w dławieniu konijskich sił patriotycznych. Zdecydowali się więc oni na jawną ingerencję w sprawy narodu konijskiego, rzucając do walki przeciwko siłom patriotycznym oddziały najemników, składające się z Belgów, Portugalczyków, Amerykanów, obywateli NRF, itp. Powstała „Konijjska Republika Ludowa” w Stanleyville upadła, ale powstanie w północno-wschodnim Konku nie wygasło. Jak określają biali uchodzący ze Stanleyville, następuje całej ludności afrykańskiej na tamtych terenach — to „lumumbizm”, który jest niemożliwy do „wykarczenia”. Na zdziwienie: najemnicy „uwalniają” czarne zakonnice w Asangi. Nie wiedząc jednak, jak będą traktowane przez żołdaków, opuszczają one budynek misji z rekoma podniesionymi w górę.

Fot. — CAP

100 tys. podpisów przeciw WSN

Ponad sto tysięcy obywateli Niemiec zachodnich złożyło swe podpisy pod petycją skierowaną do parlamentu, w której domagają się by NRF zrezygnowała z udziału w Wielostronnych Siłach Nuklearnych NATO i opowiadała się za utworzeniem strefy bezzatomowej w Europie środkowej.

Inicjator tego wystąpienia, zachodnioniemiecka organizacja „Akcja na rzecz rozbrojenia”, opublikowała oświadczenie wzywające do kontynuowania walki o realizację postulatów zawartych w petycji. Podkreśla ona, że plan generalnego inspektora Bundeswehry generała Trettnera przewidujący zabojeństwo na granicy z NRF pasa min atomowych został powszechnie potępiony przez społeczeństwo zachodnioniemieckie.

Telefony DONOŚCZA

Lekarz dyżurny Pogotowia poinformował nas o dwu ważniejszych wypadkach. W pierwszym:

• nieprzytomnego mężczyźnię (nadużył alkoholu) R. E. znaleziono z rozbitą głową przy ul. Głogowskiej;

• w drugim również nieprzytomną kobietę (brak danych personalnych) odwieziono z ul. Wawrzyniaka do szpitala. Diagnoza — zatrucie lekarskimi. (4)

Imperialistyczna interwencja w Stanleyville



Rewia słynnych gwiazd na małych ekranach

100 filmów nade TV w I kwartale

Około 100 filmów fabularnych obejrzą telewidzowie na małym ekranie w I kwartale br. Z wybitnych dzieł kinematografii światowej zobaczymy m. in. dwa filmy Tony Richardsona: „Smak miodu” i „Samotność długodystansowca”, następnie „Zaćmienie” — Antoniego, „Wszystko o Ewie” — Josepha Mankiewicza, słynny film dokumentalny „Afryko wróć” — Lionela Rogosina i „Jak być kochaną” Wojciecha Hasa z Barbarą Kraftówną i Zbigniewem Cybulskim.

Wielbiciele talentu Marilyn Monroe będą mogli obejrzeć aktorkę w dwóch filmach „Dziewczyna z rewii” i „Rzeczka bez powrotu”. Telewizja przypomni także głośne niedawne filmy, jak „Serenada w Dolinie Słońca” z Sonią Henie, „Historia jednego fraka” — z Rita Hayworth i Charlesem Laughtonem, „Lili” z Leslie Caron i Mel Ferrerem, znana komedia „Maxim” z Michele Morgan i Charlesem Boyerem.

Wśród filmów muzycznych i komedii proponowanych przez naszą TV na uwagę zasługują m. in. „Harry i kamerdyner”, „Dziewczyna na morzu”, „Operacja Byk na polysk”, „Deszczowa piosenka”, „Żebro Adama”, „Zaproszenie do tańca”. Dla amatorów filmów przygodowych i sensacyjno-szpiegowskich telewizja nada „Znak Zorro” z Tyronem Powerem i Lindą Darnell, „Różę pani Charrington”, „Rewolwerowiec” z Gregory Peckiem, „Kryptonim Cycero” z Jamesem Masonem i Danielle Darrieux.

Po kilkuletniej dyskusji rozpoczęto w ubiegłym roku produkcję polskich filmów telewizyjnych. Tak więc w najbliższym czasie zobaczymy m. in. „Podziemny Front”, „Dzień ostatni — dzień pierwszy”, „Kapitan Sowa”, „Piwo”, „Monolog trebacza”.

Warto także dodać, że zespół „Rytm” razem z brytyjską ATV zrealizował już polski odcinek (pt. „Wizyta u królów”) — reportaż poetycki z Wawelu) międzynarodowego filmu pt. „Dzień pokoju”. Cały film składa się z 12 odcinków, z których każdy przygotowany jest przez inny kraj. W tej koprodukcji udział

2000 MW z „Zamechu”

Największy krajowy ośrodek produkcji turbin energetycznych — „Zamech” w Elblągu rozpoczął 1965 rok od jubileuszu — wyprodukowania turbin o łącznej mocy 2 tys. megawatów. Jest to imponujący bilans, przekraczający o 400 MW moc wszystkich elektrowni działających w Polsce w 1938 roku. (PAP)

Prokurator żąda kary śmierci

Dokończenie ze str. 1

cia Kowalewskiego i Rybarczyka. Charakterystyczne dla tej dwójki — podkreślił prokurator — jest stacjonowanie na równi pochyłej. Są to ludzie niepoprawni i dlatego niecelowe jest wymierzanie kary więzienia lecz całkowite wyeliminowanie ze społeczeństwa.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja osk. Elsniera. Wziął on udział w napadzie ulegając wpływowi starszych kolegów. Nie strzelał. Jest najmłodszym z trójki oskarżonych. Dotychczas nie był karany. Mimo tego i on zasługuje na surową karę.

Prok. Switoński wniósł o skazanie Kowalewskiego i Rybarczyka na karę śmierci oraz o wymierzenie Elsnierowi kary 15 lat więzienia.

Mec. Z. Kasprzowicz stwierdził, że w świetle zeznań świadków — głównie strażnika pocztowego nie może utrzymywać się wysunięty wobec Kowalewskiego zarzut usiłowania zabójstwa. Obrona długo polemizowała z wnioskami zawartymi w ekspertyzie doc. dr. Marcina Kowskiego.

Oskarżony jest człowiekiem, który potrafił się zdobyć na szlachetne odruchy. W 1956 r. uratował strażnikowi więziennemu życie. Z Warty wyciągnął tonącą dziewczynkę. To coś mówi.

Z drugiej strony trzeba podnieść, że przeżył niejedną tragedię i posiada ograniczoną poczytalność. To wszystko przemawia przeciwko wymierzaniu kary śmierci. Adwokat stwierdził: „Ukarzcie go surowo, ale tak by mógł wrócić i być podpora swego ojca”.

Dziś dalszy ciąg procesu. (ak)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka. M-8



Przypominamy, że „KOZIOŁKI”
dodatkowo na miesiąc styczeń
ufundowały

232 nagrody wartości 400.000 zł

K68

Wrzawa wokół Kanału

niu z kanałem na poziomie morza) jest bardzo mała.

Prezydent USA oświadczył niedawno, że już w styczniu br. rząd amerykański przystąpi do rokowań z rządem Panamy na temat zawarcia nowego układu o eksploatacji istniejącego kanału. Prezydent Johnson stawia przy tym taki warunek: — „Układ taki powinien zapewnić nam uprawnienia konieczne dla efektywnej eksploatacji i obrony kanału oraz niezbędne do tego celu prawo zarządzania tą strefą”.

Nie dodać, nie ująć!

Jeśli natomiast niegrzeczni Panamczyrzy nie wyrażą zgody na takie a nie inne porozumienie, to wybuduje się kanał gdzie indziej, na poziomie morza. Konkurencja takiego kanału stałaby się dla Panamczyrzy nie do wytrzymania. Groziłaby klęską gospodarce panamskiej, dla której — mimo nikłych (w porównaniu oczywiście z zyskami USA) z tego tytułu zysków — zawsze jednak eksploatacja kanału stanowi poważny zastrzyk budżetowy.

Szantaż USA wobec Panamy sztyt jest zbyt grubym nićmi. Chodzi przecież o największe uciążenie panowania amerykańskich monopolów w tym małym kraju. Może przypadkiem, może i całkiem świadomie prezydent Johnson wyłożył te idee, mówiąc o nowym układzie, że trzeba tego dokonać — „w imię obrony i rozwoju pokojowego handlu, dla dobra Półkuli Zachodniej, w imię żywotnych interesów USA, w imię obywatelstwa i sprawiedliwości dla wszystkich”.

Czy dla wszystkich?

Dla Panamczyrzyków z pewnością nie!

J. M.

Z tych samych względów, kawalkada samochodów wiozących grono wybranych gości z auli poznańskiej do rezydencji Greisera nad Jeziorem Góreckim w okolicy Poznania, na przyjęcie wydane przez gauleitera dla uczczenia Naumanna, pedzi błyskając pełnią świateł. Co prawda Naumann udaje się niechętnie do oślawionej w kołach berlińskich Mariensee. Przeciwnicy Greisera bowiem — liczni zwłaszcza w ołoczeniu szefa kancelarii NSDAP Bormanna, który poznańskim gauleiterem nienawidzi już choćby dlatego, że jest człowiekiem Himmlera — przedstawiali wybudowanie podczas wojny nowego pałacu jako czyn karygodny. Sprawa oparła się swego czasu nawet o samego Hillera. Ten jednak, urobiony odpowiednio przez Himmlera i zarazem polechtany, uśmiechał się do niego z sirony ogrodu fasady wzorowana na motywach jego Reichskanzlei, zawiązywał: „Nacjonalistyczna Rzesza musi próbować jeszcze i w czasie wojny wycisnąć kulturalne piętno na wschodzie”. Dał tym samym niejako placi wielkopolskim zachciankom parweniusza ze Środy, który zanim wyspiał się dzięki kontaktom z SS po szczeblach kariery dyktatorskiej, był — jak twierdzą złośliwi — szoferem „ponoc niearyjskiej” taksówki w Gdańsku. Naumann wolałby nie narażać się Bormannowi, coraz bardziej stajacemu się szarą eminencją dworu, gonącemu najwyraźniej resztkę sił fizycznych Fuehrera. Jedzie jednak do Mariensee. Ostatnio bowiem nastąpiło wyraźne zbliżenie Goebbelsa i Himmlera. Naumann nie chce więc narażać się na zarzut wrociego gestu względem człowieka Reichsfuehrera SS. Zreszta nie kto inny, lecz Greiser jest namiestnikiem Fuehrera. Przyjęcie w jego rezydencji stanowi punkt dzienny służbowego pobytu Naumanna w Poznaniu w zastępstwie Goebbelsa.

Tym bardziej docenia to Greiser. I jakby chcac podsunąć gościowi argumenty obronne wobec zarzutów grupy Bormanna, tłumaczy mu podczas jazdy, że przecież przy budowie tej skromnej, jego zdaniem, zaledwie jednopiętrowej, „budowli wiejskiej”, wykorzystano tylko siłę roboczą przeznaczonych do likwidacji Żydów. Natomiast będąca sola w oku zawistnych mu ludzi, łącząca jego rezydencję z miastem specjalna betonowa droga

kłóra właśnie jąda, stanowi tylko fragment i tak planowanej „niezbędnej także ze względów strategicznych trasy objazdowej wokół Poznania”.

Nastroj, jaki panuje od pierwszej chwili w parterowych, bynajmniej nie skromnych salonach pałacyku, jest najwyraźniej serdeczny, pogodny, nie znaczący jakimkolwiek zarzytem. Jak gdyby wszyscy naśle zrzucili z serc gniołace ich troski i namiętności. Niewątpliwie poważna w tym zasługa Naumanna, który wprosi promieniując na otoczenie swym optymizmem.

Kiedy zaś rozmowa schodzi na problemy „prześciowych niepowodzeń”, też znajduje ich wytłumaczenie odpowiadające przekonaniom większości zebranych.

„Wniosek stąd — peroruje wiceminister — że musimy się jeszcze nauczyć hartu sumienia i wyrzec się odruchów nolorycznej, niestety, serdeczności i wielkoduszności wobec tych, którzy działają nam na szkodę. Posunąć się do bezwzględnych, wymuszających posłuch i poszanowanie naszych praw i obowiązków, okrucieństw względem stabeuszów i zdrajców. Tylko dlatego musimy się tak daleko cofnąć, ponieważ nasza rewolucja nacjonalistyczna nie była dostatecznie brutalna i drapieżna. Zbyt mało, niestety, przelałmy jeszcze wrażeń krwi! Może właśnie po to potrzebne są te trudne chwile, abyśmy — zrozumiałyszy już nasze dotychczasowe zaniedbania i błędy — poczeli teraz realizować w należyty sposób nasze obowiązki. Nie wolno być miękim w dniach bliskiego triumfu...”

Wpływ Naumanna szczególnie silnie uzewnętrznił się w zachowaniu i nastroju gospodarza. Między innymi były baron kurlandzki Hagen, który od roku 1940 jest asiadem Greisera, zauważa, iż gauleiter wyzbył się dostrzegalnego w ostatnich czasach, choć starannie maskowanego, nastroju niepewności jutra. I kiedy gospodarz wznosi kielich i daie znak reka, że zamierza wytyścić toast, Hagen widzi w jego oku zapamiętany z lat pierwszych kontaktów będących latami niezmacanych niczym sukcesów błysk zaufania w szczęśliwa gwiazdę wybrańca losu.

(cdn)

Roczne ABC o RWPG

Dwukrotny wzrost wymiany

Jeden rok w międzynarodowej współpracy gospodarczej, to okres zbyt krótki i niewymierny. Jednakże miniony rok w działalności RWPG przyniósł niejedną nowość, a pomyślne rezultaty współpracy stały się bardzo odczuwalne.

BANK DZIAŁA

Właśnie rok temu, w styczniu, pierwsze operacje finansowe przeprowadził powołany przez osiem państw Międzynarodowy Bank Współpracy Socjalistycznej. Bank zapoczątkował znacznie dogodniejszy system rozrachunków finansowych.

Wprowadzony przez Bank — zamiast dwustronnych rozliczeń — system rozliczeń wielostronnych dokonywanych w rublach transferowych i oparty o zasadę bilansowania łącznych obrotów krajów socjalistycznych, znacznie przyspieszył i ułatwił zawieranie transakcji handlowych między członkami Banku. Już na drugi dzień po zawarciu transakcji każdy partner otrzymuje pełną informację o stanie jego konta rozliczeniowego z pozostałymi siedmioma krajami, co pozwala bardziej racjonalnie korzystać ze środków finansowych. Ponadto Bank udziela kredytu swoim członkom, ma finansować wspólne zamierzenia inwestycyjne, a w przyszłości ma również kredytować transakcje zawierane z krajami strefy dolarowej.

WSPÓLNY PARK WAGONÓW NA SZLAKACH

Od drugiego półrocza 1964 r. na międzynarodowych szlakach kolejowych pojawiły się całe pociągi towarowe ze zna-

kiem Wspólnego Parku Wagonów. W wielu przypadkach położył on kres pustym kursom wagonów towarowych, które jeszcze do niedawna snuły się po szynach niczym widma przemierzające tysiące kilometrów bez żadnego ładunku. Obecnie, bez krzywdy macierzystej kolei, każdy wagon należący do WPW jest możliwie jak najpełniej wykorzystany. Jednocześnie tak ustalono opłaty, że żadnemu z partnerów wspólnego parku nie opłaca się przetrzymać taboru.

ŁOŻYSKA — WIELKĄ SERIĄ

Z końcem zeszłego roku rozpoczęła również działalność Organizacja Współpracy Przemysłu Łożyskowego. Rzecz oczywista rezultaty jej pracy dadzą znać o sobie najwcześniej za kilka miesięcy. Ma ona jednak ważne zadania w uporządkowaniu spraw związanych z produkcją łożysk, a więc zapewnieniem ich typizacji i standaryzacji, wprowadzeniem do produkcji najnowocześniejszych wyrobów, a przede wszystkim stworzeniem wielkich serii, co spowoduje znaczną obniżkę kosztów wytwarzania.

Podobne zadania w dziedzinie hutnictwa żelaza ma do wypełnienia powołany niedawno „Intermetal”.

SPECJALIZACJA I KOOPERACJA, UNIFIKACJA I KOORDYNACJA

Jednocześnie posuwały się naprzód prace w zakresie spe-

cializacji produkcji, zwłaszcza w branży maszynowej i chemicznej. W pierwszej z tych dziedzin specjalizacją objęto około 600 wyrobów, z czego około 200 „specjalności” przypadło w udziale polskiemu producentom. Zawarto również szereg porozumień kooperacyjnych. Zrobiono krok naprzód w zakresie ujednolicenia wyrobów i poszczególnych ich części.

Ale niewątpliwie największym osiągnięciem, które rzutować będzie na dalszy rozwój krajowych członków RWPG jest koordynacja planów gospodarczych na lata 1966—70. Uzgodniono już orientacyjnie wzajemne dostawy paliw, surowców i ważniejszych materiałów do produkcji i wspólnie ustalono zespół środków zmierzających do zaspokojenia najważniejszych potrzeb w tej dziedzinie.

Wszystko to przyniesie dalszy rozwój korzystnej wielostronnej wymiany towarowej.

Tak więc, chociaż na zeszłoroczną działalność RWPG spojrzeliśmy fragmentarycznie i wrywkowo, to nie sposób nie dojrzeć wszystkich pozytywnych, które już dzisiaj odczuwa, lub niebawem będzie odczuwać polska gospodarka. W tym roku powinno nastąpić dalsze pogłębienie współpracy w ramach RWPG, a w ślad za tym przysiądą dalsze korzyści dla nas i dla wszystkich partnerów RWPG.

KRYSTYNA SZELESTOWSKA

Paragraf i życie Opinia w sądzie

Zasada jawności opinii, jakie przedsiębiorstwo wydaje swojemu pracownikowi, w praktyce nie budzi już od lat żadnych wątpliwości. Ale treść tych opinii staje się często źródłem trudnych do rozstrzygnięcia sporów. I dobrze się chyba stało, że jeden z nich zawędrował aż do Sądu Najwyższego. Bo wydane przy tej okazji orzeczenie jasno określa zakres sądowych kompetencji w tego rodzaju sprawach. Prezydium MRN, zwołując z pracy Jana B., wystawiło mu opinię, w której stwierdziło m. in. że „nie dawał sobie rady z całością zagadnień swojego referatu”. Jan B. uważał, że opinia ta jest niesprawiedliwa i wniósł do sądu wojewódzkiego pozew, w którym domagał się wydania mu opinii „zgodnej z prawdą”.

Jednakże sąd wojewódzki uznał — po przeprowadzeniu postępowania dowodowego — że zawarte w opinii sformułowanie ocenia pracę Jana B. w Prezydium w sposób słuszny. I oddalił jego pozew. A wtedy Jan B. złożył rewizję do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy orzekł, że dla żądania zmiany lub wycofania opinii wydanej pracownikowi przez pracodawcę droga sądowa jest w ogóle niedopuszczalna. Do wydawania lub zmiany opinii o pracowniku uprawniony jest jedynie zakład pracy. Jeżeli wydanie opinii odbyło się formalnie zgodnie z przepisami (po uzgodnieniu z radą zakładową, jawnie i do rąk pracownika), a pracownik czuje się pokrzywdzony jej treścią, to może on w terminie 4 dni od daty otrzymania opinii zwrócić się o jej sprostowanie do kierownika jednostki nadzórnej nad zakładem pracy, który opinię tę wystawił.

Na drodze sądowej pracownik może dochodzić swych praw tylko w przypadku gdyby pracownikowi wydano opinię bez uzgodnienia z radą zakładową.

Uzupełniając swoje orzeczenie Sąd Najwyższy wyjaśnił dodatkowo, że jeżeli opinia zawierałaby stwierdzenia fałszywe i tendencyjne, wskutek czego pracownik poniósłby konkretną szkodę — to sytuacja taka uzasadniałaby roszczenie pracownika o odszkodowanie. I otwierałaby oczywiście drogę sądową.

W sprawie Jana B. Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu wojewódzkiego i przekazał ją do ponownego rozpatrzenia, które powinno się sprowadzić do oceny czy opinia wydana Janowi B. sporządzona była w sposób zgodny z formalnymi przepisami. Bo kompetencje sądu dotyczą tylko tego zakresu. A treść opinii zmienić może tylko władza zwierzchnia nad zakładem pracy.

JAN WOLSKI

Co mówi nowy „spis kadrowy”?

Wśród wielu opracowań statystycznych, do najciekawszych należy bez wątpienia tzw. „spis kadrowy”. Zawiera on dane o poziomie wykształcenia i kwalifikacjach osiem i pół milionowej rzeszy pracowników gospodarki społecznej.

Ostatni tego rodzaju spis uchwycił stan z końca stycznia ubr., poprzedzi — z 31 października 1958. Różnice, jakie przyniósł pięcioletni okres między obu spisami, świadczą że w jednej z najważniejszych dziedzin rozwoju społecznego — we wzroście odsetka ludzi wykształconych i zawodowo wykwalifikowanych — uzyskujemy nader optymistyczne rezultaty.

Gdy w roku 1958 na każdy tysiąc zatrudnionych wykształcenie wyższe i średnie zawodowe miało 107 osób, to w roku 1964 już 125, czyli o 17 procent więcej. Odsetek pracowników z wykształceniem zasadniczym zawodowym podniósł się o 35, a średnim — o 19.

Jednocześnie znacznie spadł procent zatrudnionych z niepełnym wykształceniem

podstawowym — o 28, a w liczbach bezwzględnych o przeszło 400 000 osób. Nadal jednak w gospodarce społecznej pracuje ponad 1,5 miliona osób, które nie ukończyły szkoły podstawowej. Połowa z nich — to ludzie, u których wiek obowiązku szkolnego przypadł na lata międzywojenne lub okupację. Mamy jednak bardzo liczną, bo sięgającą pół miliona grupę pracowników poniżej 35 lat życia, którzy powinni obowiązuje minimum wykształcenia uzupełnić. Czyni to zaledwie 7 procent kobiet oraz 8,4 procent mężczyzn, z których trzy czwarte to młodociani w wieku do 18 lat.

Jeśli przyjąć na sto liczbę zatrudnionych w gospodarce społecznej, podział tej grupy według wykształcenia wypada następująco:

W roku 1958 wykształcenie wyższe miało 3,8 — w roku 1964 4,3; średnie zawodowe — 6,9 i 8,2; średnie ogólnokształcące — 4,3 i 4,4; niepełne średnie — 4,9 i 4,5; zawodowe zasadnicze — 8,2 i 11,1; podstawowe — 40,8 i 45,2; podstawowe nieukończone — 31,1 i 22,3.

W stosunku do ogólnej liczby zatrudnionych w gospodarce społecznej więcej kobiet niż mężczyzn legitymuje się studiami wyższymi, średnimi zawodowymi i średnimi ogólnokształcącymi, znacznie mniej natomiast ukończyło szkoły zasadnicze i podstawowe.

I. F.

W dniu 6 stycznia 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz długoletni pracownik

Stanisław Wolnowski

przeżywszy lat 64.

W Zmarłym tracimy wzorowego i ofiarnego pracownika oraz szczerze oddanego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Administracja i Redakcja
PORADNIKA GOSPODARSKIEGO

K87

W dniu 1 stycznia 1965 r. zmarł nagle w 22 roku życia, nasz ukochany syn i brat

Piotr Królikowski

student IV roku polonistyki UAM.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
RODZICE, BRACIA I RODZINA

Poznań, Bielsko, Kraków, Sosnowiec.

K102

Dnia 6 stycznia 1965 r. po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., odszedł w wieku lat 35, mój najdroższy, najukochańszy mąż, najlepszy i najtroskliwszy tatuś, brat, siostrzeniec, szwagier i wujek, śp.

Ryszard Stocki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O ciężkiej, bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

40381g

Dnia 1 stycznia 1965 r. zmarł nagle, w 22 roku życia, nasz ukochany chrzestny syn i wnuk, siostrzeniec, śp.

Piotr Królikowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godz. 10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążeni
CHRZESTNI RODZICE, DZIADKOWIE,
WUJOSTWO I CIOCIE

M103

Dnia 7 stycznia 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Aleksander Dehr

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 9.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni
CORKI I SYNOWIE Z RODZINAMI

M104

Dnia 5 stycznia 1965 r. zmarła ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, śp.

Rozalia Gawrońska

z domu Pióciennik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W smutku pogrążona
RODZINA

40387g

Dnia 5 stycznia 1965 r. zmarła po długoletniej chorobie, moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

z HELLWIGÓW

Wanda Walent

przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczej.

Strapiłony

MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, ul. Łozowa 30.

40389g

Praca

Pomoc domowa stała lub dochodząca przynajmniej. Spokojny dom, wygodny. Gwardia Ludowej 5 m. 19. wejście z Niedziałkowskiego, telefon 523-74.

Potrzebna pomoc do 2-letniego dziecka. Debiec, Dzierżyńskiego 342 m. 7.

Sypialnie używana, stół okrągły, duży, tani, sprzedam. Poznań, Poznańska 58a m. 5.

Potrzebna pomoc do 6-miesięcznego dziecka na 7 godzin dziennie. Złogostwa, ul. Wroniecka 3 m. 8.

Wannę kąpielową sprzedam. Traugutta 30 m. 6.

Sprzedam wózek spacerowy. Adres wskazać. Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40099g.

Sprzedaj

Sprzedam futerko krótkie, miś francuski, elegancka sukienka wieczorowa, białe szpilki. Telefon 583-732.

Wózek dziecięcy, głęboki, biały, nowoczesny, sprzedam. Poznań, Sikorskiego 26.

Sypialnie używana, stół okrągły, duży, tani, sprzedam. Poznań, Poznańska 58a m. 5.

Wannę kąpielową sprzedam. Traugutta 30 m. 6.

Sprzedam wózek spacerowy. Adres wskazać. Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40099g.

Sprzedam maszynę kra- wiecką „Singer”, west- falkę na węgiel, łożko jednoosobowe oraz pie- rzyne dziecięcą. Plac Wolności 10 m. 22.

Sprzedam spiesznie pian- no czarne — płyta meta- lowa. Oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 40095g.

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.25 Piosenka dnia; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.30 Gra Ork. PR pod dyr. St. Hasy; 9 Dla kl. VII pt.: „Ulica Władysława Dylaga”; 9.40 Dla przed- szkoln. „Zima na wsi i w mieście”; 10 Reportaż Red. Ekon.: 10.15 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 11 „Klub 60”; 11.40 Fragment. opow. „Rudy Dżil i jego pies”; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dla kl. I i II „Z piosenki jest nam wesoło”; 13.20 Mel. hiszpańskie; 13.30 Fel. J. Waldorffa; 14 Fragment. opow. „Ciotka”; 14.20 „Swojskie melodie”; 15.10 Dla szkoln. średnich słuch. pt.: „Korelacja”; 15.35 „Skryzka Muzyczna”; 16.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16.35 „Sprawy dziewcząt”; 17.15 Aud. Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.25 „Antena wynalazców”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.15 Encyklopedia Aktualności; 19.25 Ze wsi i o wsi; 20.35 Wieczór literacko-muzyczny z Rozgl. Poznańskich; 21.45 Koncert żywych; 22.25 „Sonaty fortepianowe Beethovena”; 22.41 Nastro- jowe melodie; 23.10 Koncert z nagrań Ork. Symf. Filharm. Londyńskiej p. d. A. Rodzińskiego. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.15, 15, 18, 20, 23. PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs j. ang.; 8.35 „Pod rozgwie opinii”; 9 Koncert dnia; 9.50 Public. międzyznan.; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Z ope- rowej twórczości W. A. Mozarta; 11.40 „Nasze spra- wy codzienne”; 13 G. Gershwin — Poemat symf. „Amerykanin w Paryżu”; 13.20 „Spotkanie z pi- sarzami”; 13.45 Muzyczny tydzień Poznański; 14 Mu- zyka rozrywkowa i piosenki naszych sąsiadów; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Błę- kitna sztafeta”; 15.30 Dla dzieci „W krainie sztuki”; 17.12 Muzyka chóralna; 17.40 Aud. sport. pt.: „Z no- wym optymizmem w Nowy Rok”; 18.45 Aud. Red. Ekon.; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Transmisja Konc. Symf. z Domu Muzyki im. G. Fiteberga w Katowicach; 21.40 Mel. tan.; 22.05 Słuch. „Meda- liony”; 22.45 Muzyka rozrywkowa. WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.10, 23.50. TELEWIZJA: 11.55 Program szkolny (kl. I); 12.10 Pierwsza; 16.35 Program dnia; 16.40 Lekcja jęz. angielskiego; 17 Wiadomości; 17.05 „Miś z okienka”; 17.20 Zrobimy to sami!; 17.35 „Wielokropek”; 17.55 Wszędzie TV; „Podróże w czasie”; „Porozmawiamy o programie TV”; 18.35 Film z serii: „Dziwy przyrody”; 19.30 Dziennik; 19.50 Dobranoc; 20 „Wy- cinanki”; 20.15 Teatr TV: „Niebezpieczne związki” — I odc. „Dobry wieczór”; 21 Reportaż: „Dwie epoki”; 21.30 Dziennik plus relaks. Telewizja zastrzega prawo zmian.

„Muza” przekształcona na Kino Dobrych Filmów

W najbliższą sobotę (9 bm.) o godz. 18 nastąpi nareszcie otwarcie remontowanego przez kilka lat kina „Muza” przy ul. Czerwonej Armii. Również cześnie placówka ta przejmie do swojej sali Kino Dobrych Filmów, które najpierw miało siedzibę w kinie „Warta”, później mieściło się w „Gwieździe”, a ostatnio w kinie „Pałacowe”.

Kino Dobrych Filmów istnieje w naszym kraju od roku 1959, kiedy to, podobne placówki powstały w Łodzi i Poznaniu. Dziś mamy w Polsce 10 KDF-ów a w najbliższym czasie ma ich być 20. Zadaniem tych kin, działających w oparciu o zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z lipca 1964 roku, jest wyświetlanie filmów o wysokich walorach artystycznych i społecznych, popularyzowanie wiedzy o filmie i kształtowanie świadomości od biorców wytworów X-Muzy.

Nowe kino „Muza” ma zamiar realizować swój program przez: wyświetlanie zestawów tematycznych, łączenie pokazów filmowych ze spotkaniami widzów i twórców filmowych, wygłaszanie prelekcji oraz urządzanie wystaw filmowych. Tutaj też będą się odbywać premiery wybitnych filmów, nie mogących liczyć na powodzenie w innych kinach, komercyjnych. Ten warunek będzie możliwy do spełnienia dzięki zaistnieniu ekranu panoramicznego i odpowiedniego wyposażenia.

Jeśli chodzi o program na styczeń, to kino „Muza” będzie wyświetlać (w nawiasach daty): „Czterysta batów” — film francuski nagrodzony w 1959 r. w Cannes (9—14), „Ręce nad miastem” — film włoski nagrodzony w 1963 r. w Wenecji (15—21), „Przygoda” film Antoniego (Włochy) nagrodzony w 1960 r. w Cannes (22—26) oraz „Młodzienci miłość” — film japoński (27—31). (c)

FOTOGRAFIA

Zdjęcia A. Polakowskiego

Indywidualna wystawa fotograficzna wtedy daje właściwy pogląd o twórczości i umiejętnościach autora, gdy ten dobiera na pokaz w zasadzie fotografie objęte określonym okresem. W takim przypadku zdjęcia nie odbiegają od siebie różnymi technikami, nie noszą śladu różnych manier. Inaczej jest w przypadku Andrzeja Polakowskiego, którego 50 prac wystawiono w minionej sobotę w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Paderewskiego. Autor mieszka obecnie w Lublinie, ale publiczności poznańskiej znany jest z niedawnego okresu wieloletnich studiów w naszym mieście i wcześniejszych pokazów w wymienionym salonie.

Przeładowując zesław prac tego autora odnosi się właśnie wrażenie, że Polakowski stara się pokazać całą swoją twórczość, a co najmniej z okresu kilku lat. Choć zdjęcia nie noszą w podpisach dat, na wielu odczuwa się nieporadność nowatora, wracającego w szranki fotografii artystycznej, inne znów uwidaczniają dążenia do udziwnienia, co zapewne stanowiło również fragment pewnego okresu twórczości, wreszcie znaczna część zdradza już dojrzałość artystyczną.

Ten ostatni cykl obejmuje także prace jak „Budujemy Bodaćców”, zwłaszcza fotogram noszący liczbę VI, rodzajowe zdjęcie zafaturowane „Kapucyn” czy, niestety, nie podpisana praca — dziewczyna i chłopiec na plaży.

Niektóre zdjęcia pozwalają sądzić, że Polakowski szuka dróg do osiągnięcia doskonałości w reportażu, co mu się zresztą często udaje. Ale nie zawsze. O ile bowiem za dobre można uznać fotogramy „Waga” lub „Rozmowa”, a także wspomniany już cykl „Budujemy Bodaćców”, to wiele innych zdradza dużą nieporadność, brak zaangażowania czy koniecznej w reportażu dynamiki. Miało nosić cechy reportażu zapewne zdjęcie „Arena”.

Kłopoty z automatyzacją sprzedaży biletów MPK

Automatyzacja konduktorskiej obsługi środków masowej komunikacji miejskiej staje się coraz bardziej modna i popularna. Od dłuższego czasu trwają prace badawcze nad znalezieniem właściwego środka i formy automatycznej sprzedaży biletów.

Już prawie dwa lata pracują na poznańskich tramwajach i autobusach automaty biletowe „Krab” i kasowniki automatyczne marki „Krab”. Nasze miasto stało się niejako poligonem doświadczalnym, na którym próbuje się i sprawdza w warunkach „polowych” działanie tych automatów. Z „Krabami”, które kasują 60-przejazdowe karty tramwajowe i autobusowe, nie ma większych kłopotów. Mechanizm tych automatów, oparty na fabrycznym zegarze kontrolnym, pracuje bez zarzutu i „wysiadają” tylko wtedy, gdy ktoś zablokuje go przez wrzucenie monety, szpilki do wóśów czy innego „obcego ciała”. Takie przypadki, niestety, się zdarzają. Pewnym utrudnieniem dla pasażerów jest zbyt słaby karton, z którego wykonywane są karty 60-przejazdowe. Przy wkładaniu do automatu bardzo często karty te, mające kształt wydłużonego prostokąta, gną się i łamią.

Pod koniec ubr. linia tramwajowa nr „7”, jako druga (po „11-ice”) otrzymała automaty biletowe marki „Krab” produkcji Poznańskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy. Jak pamiętam z prototypami tych automatów było wiele kłopotów: psuły się one bardzo często i producent kilkakrotnie musiał wprowadzać

konieczne poprawki. Automaty zmontowane na linii nr 7 mają nieco inny kształt, ale mechanizm, poza kilkoma drobnymi szczegółami, pozostał ten sam. Przez pierwszy miesiąc eksploatacji automaty na linii nr „7” pracowały bez większych zakłóceń. Nie stety i tutaj zdarzają się dość często wypadki nieodpowiedzialnego zachowania się niektórych pasażerów. Niszczą oni czułe mechanizmy przez wrzucanie starych monet, różnego rodzaju blaszek itp.

Poznańskie MPK planowało w następnej 5-lacie wprowadzenie pełnej automatyzacji „Krabów” i „Krabów” na prawie wszystkich liniach tramwajowych, autobusowych i trolejbusowych. Ponieważ „Powogaz” zapewniał roczną produkcję „Krabów” w wysokości 150—200 sztuk, nie powinno być trudności z otrzymaniem tych automatów. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa z „Krabami”. Produkuje je Wytwórnia w Świdnicy, która początkowo nie chciała przyjąć zamówienia poznańskiego MPK, opiewającego na 520 sztuk tych urządzeń, z dostawą jeszcze w tym roku. W tej sytuacji MPK zmodyfikowało nieco plany i złożyło następne zamówienie na 160 sztuk. Tym razem było to zbyt mało dla Świdnicy. Nie nie pozostało więc innego jak zwrócić się do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, by uzgodniło tę sprawę z resortem któremu podlega wytwórnia w Świdnicy. (st)

Dziecięcy karnawał rozpoczął

Około 80 dzieci z Wildy spędziło 14 dni na obozie zimowym, zorganizowanym przez Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Wilda. Obóz mieścił się w świetlicy Ogrodu Jordanowskiego przy ul. Bema. Uczestnikami obozu były dzieci, które nie mają zapewnionej dostatecznej opieki w domach rodzicielskich. Dzięki bogatemu i urozmaiconemu programowi nie było czasu na nudę. Dla dzieci urządzono wycieczki, zabawy, a także rozmaite zajęcia. Najbardziej jednak atrakcyjną imprezą była zabawa karnawałowa, która odbyła się w minioną niedzielę. Uczestniczyli w niej także przedstawiciele władz oświatowych, dzielnicy oraz Oddziału Dzielnicy TPD.

Odbyła się też część artystyczna w której wystąpili dzieci przebywające w tej placówce. Po występach gwiazdor wręczył wszystkim dzieciom upominki. (a)

PKO apeluje do klientów

Powszechna Kasa Oszczędności zawiadamia, że odsetki należne od wkładów oszczędnościowych doliczane są z końcem każdego roku na rachunkach klientów i procentują łącznie z wkładami, bez względu na to, w jakim terminie zostaną dopisane w księżeczce.

Księżeczki dla dopisania odsetek można przedkładać w dowolnym czasie w ciągu całego roku. Duży napływ księżeczek, występujący zwykle w pierwszych miesiącach roku, wysoce utrudnia terminowe dopisywanie odsetek w księżeczkach. Czas od złożenia księżeczki do jej odbioru może przedłużyć się również nawet do 7 dni, pomimo uruchomienia dodatkowych środków.

PKO zwraca się zatem do klientów z uprzejmą prośbą, aby w miarę możliwości składanie księżeczek w styczniu i lutym ograniczyli do wypadków, gdy właścicielowi księżeczki szczególnie zależy na bezzwrotnym dopisaniu odsetek. (na)

Nareszcie poczta przy pl. Waryńskiego

Od dłuższego już czasu o-bok bloku spółdzielczego, stojącego przy ul. Szpitalnej, (pętla trolejbusowa) znajduje się przybudówka postawiona przez Poczta. Mury wybudowano dość szybko, niestety, na tym się skończyło. Dopiero kilka dni temu rozpoczęto dalsze roboty elewacyjne i naiprawdopodobniej 1 kwietnia br. mieszkańcy domów w okolicy placu Waryńskiego otrzymają nowy Urząd Poczty. Jak poinformowała nas dyrektorka Poczty i Telegrafów, przychylną zwłoki był brak wykonawcy na roboty sztukatorskie i tynkarskie. (s)

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Po Świąteczno - noworocznym przerwie wznowione zostają w najbliższą niedzielę 10 bm. Prasowe Przeglądy Tygodnia. Organizatorami przeglądów są: Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych oraz Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Najważniejsze wydarzenia ostatnich dni na arenie międzynarodowej omówi zastępca redaktora naczelnego „Expressu Poznańskiego” — Janusz Orzalkiewicz.

Przegląd odbędzie się tak jak zwykle w Klubie TWP przy ul. Armii Czerwonej 69. Początek o godz. 10. Po prelekcji projekcja filmu i PKF. (na)

Życie i piękno Indonezji

W kinie „Wilda” dzisiaj o godz. 19 zobaczymy następujące filmy: „Ganefo I” o pierwszych Igrzyskach Sportowych Sił Rosnących, które odbyły się w 1963 r. w Indonezji; „Indonezja” — o pięknie krajobrazu i lepszym życiu mieszkańców tego kraju oraz „Bali — wyspa Raju” — o tańcach, obyczajach i obrzędach Indonezyjczyków.

Pokaz ten, który jest wyrazem zacieśniania się przyjaźni między obu krajami i wymiany kulturalnej, został zorganizowany pod protektorem Ambasadora Republiki Indonezji S. A. Maengkom. (p)

Ostra zima czy wczesna wiosna?

Na redakcyjnym biurku znalazł rano śliczne dwie różyczki. Nie z okazji imienin. Po prostu w ogródku działkowym im. Świerczewskiego, u pani Janiny Górczewskiej zakwitły ponownie róże i tulipany.

Ludzie twierdzą, że to zimowe „curiosum” wskazuje na ostrą zimę, inni znów, że wnet nadejdzie wiosna. Przysłowie zaś mówi: „Nadchodzi luty — obuj mocne buty”. Ano, zobaczymy co będzie? (ino)

Drugie zwycięstwo juniorów

W rewanżowym spotkaniu w hokeju na lodzie drużyn juniorów Polski i NRD rozegranym w czwartek na sztucznym lodowisku w Opolu zasłużone zwycięstwo 5:2 (1:1, 4:0, 0:1) odnieśli Polacy.

Podobnie jak w pierwszym spotkaniu nasi młodzi hokeiści przewyższali swoich przeciwników pod każdym względem.

Niemcy rozpoczęli mecz z dużym impetem zdobywając bramkę już w pierwszej minucie, ale strzału Engelmana. Przewaga ich była jednak krótkotrwała. Po uzyskaniu wyrównania w jedenastej minucie pierwszej tercji przez Hipszera Polacy przejęli inicjatywę utrzymując ją już do końca zawodów.

Bramki dla Polski zdobyli: Hipszer i Rakowski po 2 oraz Kłoczek — 1 a dla NRD: Engelmann i Zahn.

Sędziowali: Rudnicki (ZSRR) i Bartlik (Czechosłowacja). Widzów 2 tys.

W dniach 17 i 18 bm. odbędzie się w Warszawie turniej bokserski juniorów, reprezentujących naszą czołową, z której trener Feliks Stamm pragnie wyłonić najbardziej utalentowanych zawodników. Najlepsi mają szansę reprezentować barwy Polski na mistrzostwach Europy w Berlinie.

300 par nart-skokówkę wyprodukowała Wytwórnia Nart w Zakopanem. Trenerzy oceniają ten fakt jako przełomowy w rozwoju skoków narciarskich w kraju.

Igrzyska Olimpijskie, które odbędą się w 1968 r. w Meksyku trwać będą od 12 do 27 października. W Meksyku zostanie zbudowana wioska olimpijska na 10.000 zawodników.

W tradycyjnej, noworoczniej ankiecie — plebiscycie Polskiej Agencji Prasowej na 10 najlepszych sportowców 1964 r., w której wzięły udział 22 największe agencje europejskie, pierwsze miejsce przyznano L. Skoblikowej ZSRR. Na drugim znalazł się nasz trój-skokowiec — J. Schmidt. Na dalszych miejscach są: M. Rand Wielka Brytania, L. Zabotyński ZSRR, J. Anqueti Francja itd.

Najdroższy bilet na finałach najbliższych piłkarskich mistrzostw świata, które odbędą się w Anglii przyszłego roku, kosztować będzie 14 dolarów, a naj-tańszy 1,4 dolara.

Harcerski turniej koszykówki

W sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego nr 3 rozegrany został turniej koszykówki, o Puchar Komendy Hufca Poznań — Powiat, w którym uczestniczyło sześć zespołów. Nagrodą przeszła w posiadanie zespołu Puszczykowa, który zajął pierwsze miejsce. Na dalszych znalazły się drużyny: Pobiedzisk, Mosiny, Stęszew, Czerwonaki i Suchogolasu.

Najstarszym uczestnikiem turnieju był komendant Ośrodka Harcerskiego z Mosiny — Jerzy Papierz. (p)

Komunikaty

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS Cybina odbędzie się 8 bm. o godz. 17 w świetlicy Zakładów Mięsnych przy ul. Garbary. Zarząd zaprasza również sympatyków.

Liga Obrony Kraju w Poznaniu organizuje kurs nauki pływania dla młodzieży i dorosłych na krytym basenie przy ul. Chwałkowskiego. Zapisy przyjmuje się w każdą niedzielę od godz. 7 do 12 w portierni Ośrodka Sportowego.

WOIT (St. Rynek 10) — „10 lat Oddziału PTTK przy H. Cegielskiego” — g. 9—17.

DYŻURY SZPITAL PRZYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, inter na (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

WOJEWÓDZKA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: 23 Lutego 13, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 178/140, Głogowska 72, Garbary 52. Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolekka 79.

Puchar Krynicy powędrował do NRD

W Krynicy zakończyły się wczoraj międzynarodowe zawody saneczkarstwa o puchar tego uzdrowiska.

W jedynkach mężczyzn zwyciężył wicemistrz olimpijski Klaus Bonsack, uzyskując łączny czas czterech ślizgów — 4.03,3. Na drugiej pozycji znalazł się Jerzy Wojnar (Olsza Kraków) 4.04,3. Cztery następne miejsca zajęli reprezentanci NRD: Halbauer — 4.07,2, mistrz olimpijski, T. Koehler — 4.07,6, Scheidel — 4.08,2 i Hornlein — 4.08,7. Dopiero na 7 miejscu znalazł się drugi saneczkarz polski, Romuald Zukowski z Krakowa skiej Olszy z czasem 4.09,5.

Również w konkurencji kobiet triumfowały reprezentantki NRD. Zwyciężyła wicemistrzyni olimpijska Geisler — 4.17,4 przed Winter — 4.18,2 i mistrzynią olimpijską Enderlein — 4.22,6. Dopiero czwartą była najlepsza z Polek, Janina Suszczewska (Olsza) — 4.26,1, wyprzedzając Flontowa (Dunajec N. Sącz) — 4.28,9, Szubertowa (Śnieżka Karpacz) — 4.29,9 oraz Zróbikowa (KTH Krynica) — 4.31,1 i Gorgoniówna (Dunajec N. Sącz) — 4.31,1.

Jedyną konkurencją, która zakończyła się sukcesem naszych saneczkarzy były dwójki. Bezkonkurencyjni byli tu reprezentanci Olszy, Zukowski i Darasz, którzy uzyskali łączny czas dwóch ślizgów 2.02,4. Wyprzedzili oni następnych na mecie mistrzów olimpijskich NRD Bonsacka i T. Koehlera o ponad 3 sek.

dalekopisem

KRAKÓW — SPARTAK (PRAGA) 3:8

Drużyna hokejowa Krakowa, oparta na Cracovii i wzmocniona trójką napastników Podhala przegrała w czwartek w międzynarodowym spotkaniu z zespołem Spartaka Praga 3:8 (2:0, 1:4, 0:4).

KPE W KOSZYKÓWKI

W spotkaniu Koszykówki męskiej o Klubowy Puchar Europy w 1/8 finału rozegranym w Sztokholmie, drużyna jugosłowiańska OKK Belgrad pokonała zespół szwedzki Alvik (Sztokholm) 136:90 (60:44).

Nie przesypiają zimy...

W zakopiańskim ośrodku sportowym rozpoczęła się III narada u-nifikacyjna trenerów piłkarskich zorganizowana przez PZPN.

W naradzie, w której uczestniczą m. in. wiceprezes PZPN pik Nowak, sekretarz generalny PZPN Leszek Ryśki oraz szef szkolenia związku, Ryszard Konciewicz, bierze udział 25 trenerów drużyn pierwszo- i drugoligowych. Głównymi tematami są sprawy techniki i taktyki piłkarskiej, szkolenia młodzieży, szkolenia i doskonalenia kadry trenersko-instruktorskiej.

Pragniesz zostać lekkoatletą?

Gwardyjski Klub Sportowy Olimpia, organizuje nabór młodzieży męskiej i kobiecej do lek-kiej atletyki.

Od kandydatów pragnących uczestniczyć w kursach, które prowadzić będą fachowcy-trenerzy poszczególnych konkurencji, wymagany jest wzrost 170 cm dla wieku od 14—15 lat, 175 dla lat 15—17 i 180 cm dla chłopców liczących 18 lat.

Blisze informacje można uzyskać w sekretariacie klubu przy ul. Grunwaldzkiej 22 w godzinach urzędowych oraz podczas ćwiczeń w sali szkoły podstawowej przy ul. Zeromskiego, w każdą środę od godz. 19.30 do 20.30. (x)

STYCZEŃ 8 piątek	Seweryna Śródcie: 8.02—15.57
------------------------	---------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 17 „Przyjacieł wesolego diabła”; NOWY — g. 19 — „Liola”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Balwankowa bajka” (przedst. zamkn.).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ten wstrętny celnik” (fr., 16 l.); BALTYSK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Pierwszy dzień wolności” (pol., 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Z powodu kobiety” (fr., 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Biały kiel” (radz., 12 l.); g. 16, 18.15 i 20.30 „Skłócenie

życiem” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Kawaler króla jęgości” (jug., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Karma zynowy pirat” (USA, 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Nagie ostrze” — (ang., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Cartouche-zbojca” (fr., 14 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Agnieszka 46” (pol., 16 l.); OLIMPIA — g. 12.30 „Siedem naręczonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Bokser i śmierć” (czeski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Sprinty Piotr” (bułg., 9 l.); g. 18 i 20 „Pieciu” (pol., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Jak zdobyć me-za” (USA, 16 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zona dla Australijczyka” (pol., 12 l.); — PRZYJAZN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Dom bez okien” (pol., 16 l.); RIALTO — g. 10, 12.15 „Ciotka na rowerach” (radz., 7 l.); g. 14.30, 17,

19.30 „O życie dla Ruth” (ang., 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Kapitan Fracasse” (fr., 12 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 — „Madame Sans-Gêne” (włoski, 18 l.); TECZA — g. 16, 18 i 20 „Na tropie policjantów” (ang., 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Strachy zamku Spessart” (NRF, 16 l.); WILDA — g. 10 i 13 „Panienka z okienka” (pol., 12 l.); WRZOS (Lubon): nieczynny; WRZOS (Molina) — g. 17 i 19.15 „Sędzia dla nieletnich” (NRF, 16 l.); FOTO-PLASTIKON — g. 12—21 „Japonia wstęraj i dziś” (II cz.).

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Witold Krzemiński, solista — Władysław Kedra.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyń